Nowy Czas

Nr 126 - rok II. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty

Jędrzejów, dnia 13 grudnia 1940 roku

Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50

Cena 10 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebábczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2. — Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.40 zł, pod opaską 2 zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł, jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

ZATOPIENIE DWÓCH UZBROJONYCH STATKÓW ANGIELSKICH

Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje w dniu 10 grudnia: Statek wojenny, operujący na wodach oceanicznych, którego częściowy wynik akcyj podano już do wiadomości, podwyższył cyfrę zatopionego przez siebie tonażu na przeszło 100.000 ton. Jedna łódź podwodna zameldowała o zatopieniu dwóch uzbrojonych nieprzyjacielskich statków handlowych, łącznej pojemności 14.500 ton. W ten sposób rezultaty ostatniej jazdy przeciwko nieprzyjacielowi, uzyskane przez komandora - porucznika Wiktora Schuetze podwyższyły się do 45.000 zatopionego nieprzyjacielskiego tonażu handlowego. Po szczególnie skutecznym ataku na Londyn w nocy na 9 grudnia, działalność lotnictwa w dniu 9 grudnia i w nocy na 10 grudnia wskutek niekorzystnych warunków atmosferycznych ograniczyła się do zbrojnych lotów wywiadowczych. W nocy na 10 grudnia kilka samolotów brytyjskich zrzuciło na obszary okupowana i w północnych Niemczech pewną liczbę bomb rozpryskujących i zapalających, które spowodowały nieznaczne uszkodzenia budynków. Nieprzyjaciel utracił w poniedziałek 3 samoloty, z tego 2 zestrzelono w walce powietrznej, jeden przez artylerię przeciwlotniczą. Trzy samoloty niemieckie nie powróciły z wielkiego ataku na Londyn.

Nadużycie flagi włoskiej przez Anglików

Włoski komunikat wojenny z wtorku: Na froncie greckim odparto ataki nieprzyjaciela na lewym skrzydle wojsk włoskich i na odcinku Osum, przy czym nieprzyjaciel zaskoczony natychmiastową przeciwakcją włoską poniósł ciężkie straty. Na pozostałym froncie wojska włoskie umocniły swoje pozycje na nowo zajętych liniach. Pułkownik Psaro na czele swego batalionu strzelców alpejskich poniósł śmierć bohaterską. W Afryce Północnej zestrzelono cztery samoloty nieprzyjacielskie. W Afryce Wschodniej w obszarze Tessenci nieprzyjaciel podjął uderzenie przy użyciu małego oddziału, dowodzonego przez jednego oficera angielskiego. Oddział ten posługiwał się przy tym samochodami ciężarowymi z flagami włoskimi. Pomimo tego nieprzyjaciela poznano, a atak rozbito dzięki natychmiastowej interwencji jednej półkompanii. Oddział angielski, którego komendant zginął, cofnął się następnie wśród ciężkich strat. Po stronie włoskiej zostali ranni jeden oficer i kilku askarisów. Nieprzyjacielskie ataki powietrzne nad Assab i wzdłuż linii kolejowej z Dżibuti nie wyrządziły godnych wzmianki strat.

Minister sprawiedliwości Rzeszy gościem dr. Franka

W czasie podróży po Generalnym Gubernatorstwie, odbywanej na zaproszenie Generalnego Gubernatora dr. Franka, przybył do Warszawy minister sprawiedliwości Rzeszy dr. Guertner. W dalszym przebiegu swojej podróży dr. Guertner oczekiwany jest w Krakowie, gdzie złoży wizytę Generalnemu Gubernatorowi. W czasie pobytu na terenie Generalnego Gubernatorstwa, minister sprawiedliwości Rzeszy zwiedzi również sądy niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie.

Olbrzymie wrażenie
niemieckiego wielkiego ataku na Londyn

Tokio. Pierwsze nadeszłe tu doniesienia z Londynu potwierdzają niezwykłą skuteczność ostatniego niemieckiego wielkiego nataku na Londyn. Całe miasto — jak stwierdza londyński przedstawiciel dziennika „Yomiuri Szimbin" jęczało i drżało pod straszliwymi uderzeniami bomb. Budynki były dosłownie rozrywane w kawałki. Rumowiska i szkło zasypywały ulice. Nerwy mieszkańców Londynu są naprężone do ostatecznych granic. Zdaje się być zupełnie wykluczonym, aby miasto szybko przyszło do siebie po tym niezwykle ciężkim ataku. W ciągu jednej jedynej nocy miasto przybrało inny wygląd i przedstawia obecnie pożałowania godny widok. Straż pożarna była wzywana w tak wielu wypadkach, jak jeszcze nigdy dotychczas. Londyński przedstawiciel „Mijako Szimbun" pisze o bombach olbrzymiego kalibru i stwierdza, że ilość zniszczonych budynków nie da się zliczyć. Życie i aktywność w Londynie zupełnie zamarły.

Niemiecki sukces w bitwie morskiej na południowym Atlantyku

Sztokholm. W związku z bitwą pomiędzy krążownikami pomocniczymi brytyjskim i niemieckim na południowym Atlantyku komunikują dodatkowo, że doniesienie Reutera, jakoby niemiecki kontrtorpedowiec handlowy został poważnie uszkodzony nie odpowiada prawdzie. Mimo, że statek brytyjski pod względem wielkości, uzbrojenia i szybkości bardzo poważnie przewyższał statek niemiecki, to jednak jednostka niemiecka dzięki swemu doskonałemu strzelaniu może zewdzięczać, iż wyszła nieuszkodzona z potyczki, natomiast „Carnavon Castle" musiano odwieźć do doków na szereg miesięcy, celem gruntownego remontu. Ze strony brytyjskiej tłumaczą obecnie niepowodzenie akcji przeciwko statkowi niemieckiemu tym, że statek ten bynajmniej nie jest krążownikiem pomocniczym, ale „pancernikiem kieszonkowym" klasy „Deutschland". Stwierdzenie to absolutnie nie odpowiada prawdzie. Okręt niemiecki jest jednostką handlową, przebudowaną na krążownik pomocniczy.

Nowy ambasador japoński dla Waszyngtonu wyjedzie poprzednio do Chin

Na pierwszej konferencji prasowego noweego biura informacyjnego gabinetu japońskiego, oświadczył rzecznik Ishi, że admirał Nomura, który początkowo około połowy grudnia zamierzał wyjechać do Waszyngtonu celem objęcia stanowiska ambasadora, wyjedzie poprzednio do Chin. To niezwykłe wydarzenie uzasadnione zostało tym, że Nomura pragnie na miejscu poinformować się o sytuacji w Chinach.

Nieprawdziwa wiadomość o walce niemieckiego krążownika pomocniczego z krążownikiem brytyjskim

Berlin. Według informacji, pochodzącej z Nowego Jorku, w dniu 5 grudnia miało dojść do starcia niemieckiego krążownika pomocniczego, który — jak wiadomo — poważnie uszkodził w walce brytyjski krążownik pomocniczy „Carnarvon Castle", z pewnym angielskim krążownikiem, który zmusił go do walki. W związku z tym urzędowo komunikują, że dotychczas brak jakiejkolwiek wiadomości o wspomnianej potyczce morskiej i rozpowszechnianą z Nowego Jorku wiadomość uważać należy za zmyśloną.

DZISIAJ

Taryfa pocztowa — Część II.
Obowiązkowa rejestracja umów o naukę rzemiosła.
Przedłużenie terminu zgłoszeń do egzaminów czeladniczych.
Zobowiązanie służbowe urzędników
Nieważne znaczki pocztowe

Szosa pustynna do Sidi el Barani

Jak donosi wojenny korespondent del Popolo z frontu egipskiego ukończono już prace przy budowie autostrady prowadzącej od granicy do Sidi el Barani poprzez zdobyty przez marszałka Grazianiego obszar pustynny. Jest ona prawdziwym cudem pustyni a równocześnie potężnym sprzymierzeńcem armii kolonialnej, gdy chodzi o dostawę posiłków i ruchy oddziałów zmotoryzowanych. Wybudowana w swoim czasie szosa wzdłuż wybrzeża sięgała jedynie do granicy Egiptu, gdzie rozpoczynał się pustynny bezmiar. Pustynia ta była jedną z wielkich przeszkód w walce z Anglikami. Jedynie jedna z tych dróg budowana przez Anglików miała nawierzchnię betonową, co jednak przy niezwykle ożywionym ruchu wojsk była niewystarczająca. W tych warunkach polecił naczelny komendant wojsk włoskich budowę normalnej autostrady, dzięki czemu pustynny krajobraz tego odcinka uległ zupełnemu przeobrażeniu. Po zdobyciu Sidi el Barani we wrześniu br. urosło do rozmiarów miasta, do potężnego obozowiska, które obecnie posiada połączenie z stacjami prowiantowymi w Libii.

Powstanie Arabów w Palestynie

„Nessagero" donosi z Jerozolimy, iż aktywność Arabów przeciwko Anglikom odżyła na nowo. Niedawno, według doniesienia tego dziennika, angielscy żołnierze w Tyberjadzie otworzyli ogień na Arabów, którzy odbywali zgromadzenie. 13-tu Arabów zostało zabitych. Wiadomość o tym zajściu wywołała w całym kraju olbrzymie oburzenie. W wielu okolicach rozgorzało na nowo powstanie Arabów, które od ubiegłego roku niemal wygasło. Jak wymieniony dziennik włoski donosi dalej z Bejrutu, w okolicy miasta Nablus, gdzie Anglicy ściągnęli znaczne siły wojskowe, znaleziono 11-tu zabitych Anglików. Na dwa angielskie umocnienia polowe dokonano napadu, przy czym podpalono je i zniszczono. Na szosach z Jerozolimy do Nablus i Nazaretu Arabowie założyli podobnie, jak w ubiegłych latach, miny drogowe, które spowodowały zniszczenie szeregu samochodów wojskowych. W prowincjach Galilei, Judei i Samarii mnożą się nocne napady na Anglików i żydów. W ciągu ubiegłego tygodnia powstańcy arabscy dokonali ataków na dzielnice angielskie w miastach Ramalach, i Lydda, przy czym kilku Anglików zostało zabitych. W Nazarecie opancerzone brytyjskie auto wojskowe wpadło w zasadzkę i zostało spalone.

Wielki atak na Londyn

Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje w dniu 9 grudnia: W odpowiedzi na angielskie ataki powietrzne na miasta zachodnio-niemieckie, lotnictwo niemieckie w nocy na 9 grudnia dokonało ataku w wielkim stylu na Londyn bardzo znacznymi siłami i w nieprzerwanym tempie od nastania zmroku aż do rana. Przy dobrym oświetleniu samoloty bojowe zrzuciły bomby również najcięższych kalibrów na miasto a zwłaszcza na najważniejsze zakłady użyteczności publicznej. W wielu miejscach powstały olbrzymie pożary, które w ciągu nocy połączyły się w wielu punktach, tworząc wielkie płonące morze ognia. Rezerwuary gazu wytryskały wielkimi płomieniami w górę i wylatywały w powietrze, magazyny nafty zapalały się, wydzielając olbrzymie chmury dymu. Pojedyńcze samoloty brytyjskie zrzuciły w ciągu nocy ponownie bomby na szereg miejsc w Niemczech Zachodnich. Trafione zostały dzielnice mieszkaniowe, w kilku domach wzniecono pożar, przy czym zabitych zostało 9 osób cywilnych oraz 17 ciężko i 24 lekko rannych. Wszystkie osoby zabite lub ranne przebywały poza obrębem schronów. Na żadnym miejscu nie wyrządzono szkód w obiektach wojskowych lub służących celom wojennym. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła dwa samoloty angielskie. Jeden jedyny samolot niemiecki zaginął.

Włoski komunikat wojenny z poniedziałku

Na froncie greckim na odcinku IX armii wojska włoskie odparły wielokrotne ataki nieprzyjacielskie, dokonując ze swej strony licznych zwycięskich przeciwataków, XI armia bez strat w ludziach i materiale zakończyła nakazane cofnięcie swoich pozycyj na północ od Argirocarsto i innych miejscowości sąsiednich. Lotnictwo włoskie pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych obrzuciło bombami obiekty wojskowe w Santa Maura zatoce Arta. Na obszarze włoskim znaleziono szczątki jednego samolotu nieprzyjacielskiego, o którego ciężkim uszkodzeniu doniesiono we wczorajszym komunikacie wojennym. Angielski oficer - pilot, który zeskoczył na spadochronie, został znaleziony ciężko ranny. W Afryce północnej ogniem włoskiej artylerii zmuszono do ucieczki kolumnę nieprzyjacielskich wojsk na południowy wschód od Alam Rabia. Eskadry nieprzyjacielskie zaatakowały porty w Tryolisie oraz miejscowości Gargaresc-Zanzur i Tarhuna, przy czym jedna osoba poniosła śmierć, 5 zostało rannych oraz wynikła pewna szkoda materialna. Inne samoloty nieprzyjacielskie zaatakowały port lotniczy w Bengasi; uszkodzno jeden samolot i jedną szopę hangarową, nadto bezskutecznie atakowały Ain Gazala. Włoskie myśliwce zestrzeliły 3 samoloty nieprzyjacielskie, artyleria przeciwlotnicza marynarki zestrzeliła 4-ty samolot. W Afryce Wschodniej nieprzyjaciel dokonał ataków powietrznych na Galabad i Gherille w kraju Somali, powodując śmierć i zranienie kilku osób. Inne ataki powietrzne na Mojale i Mega nie spowodowały ani ofiar w ludziach ani szkód materialnych.

Zobowiązanie służbowe osób zatrudnionych w służbie publicznej i w samorządzie

W dniu 29 listopada br. ukazało się rozporządzenie Generalnego Gubernatora (Dz. R. GG. nr 66) w sprawie zobowiązania służbowego osób, nie będących Niemcami, zatrudnionych w publicznej służbie Generalnego Gubernatorstwa i korporacyj samorządowych.

W myśl tego rozporządzenia, wszystkie osoby, nie należące do narodowości niemieckiej, czynne w służbie publicznej Generalnego Gubernatorstwa i korporacyj samorządowych, należy zobowiązać przez podpisanie następującej deklaracji:

„Zobowiązuję się moje obowiązki służbowe w posłuszeństwie wobec niemieckiej administracji wiernie i sumiennie wypełniać. Złożoną wobec byłego państwa polskiego lub jego organów, lub wobec którejkolwiek politycznej organizacji przysięgą wierności, albo przysłużbową lub odpowiednim zobowiązaniem służbowym nie uważam się zobowiązanym".

Odnośnie do osób, zatrudnionych w polskim sądownictwie, obowiązuje nadal uregulowanie, zawarte w rozporządzeniu o sądownictwie polskim w Gen. Gubernatorstwie z dnia 19 lutego 1940.

Osoby zatrudnione w służbie Niemieckiej Poczty Wschodu, a nie należące do narodowości niemieckiej, winne złożyć odpowiednią deklarację, odnośnie do przestrzegania tajemnicy pocztowej i telegraficznej.

Uchylenie się od złożenia zobowiązania służbowego wyklucza przyjęcie do służby, oraz uzasadnia natychmiastowe rozwiązanie stosunku zatrudnienia odnośnie do ponownie zatrudnionych byłych polskich urzędników i pracowników umysłowych, lub też stanowi ważny powód do bezterminowego zwolnienia.

O zobowiązaniu służbowym należy sporządzić akt pisemny. Wraz z deklaracją zobowiązania służbowego winien być on przechowywany w aktach personalnych. Rozporządzenie wchodzi w życie w dniu 1 stycznia 1940 r.

Nieważne znaczki pocztowe

Poczta Wschodnio-niemiecka zauważyła w ostatnim czasie kilkakrotnie, że znaczki z wizerunkiem Hindenburga z nadrukiem używane są w dalszym ciągu jako opłaty przesyłek pocztowych. Znaczki te straciły z dniem 1. X. 1940 r. swoją ważność. Przesyłki, frankowane nadal znaczkami z wizerunkiem Hindenburga i nadrukiem, uważane będą za nieofrankowane, a poczta pobierać będzie opłaty dodatkowe.

Obowiązkowa rejestracja umów o naukę rzemiosła

Zarządza się obowiązkową rejestrację wszystkich umów o naukę rzemiosła na terenie Dystryktu Radomskiego.

I. Umowy o naukę rzemiosła, zawarte przed dniem 15 grudnia 1940 roku

1) Umowy o naukę rzemiosła, zawarte przed dniem 1. 9. 1939 r., zarejestrowane i poświadczone przez byłą Izbę Rzemieślniczą w Kielcach, pozostają w mocy i nie podlegają ponownej rejestracji, o ile zachował się w posiadaniu ucznia, pryncypała lub cechu przynajmniej jeden egzemplarz, poświad zony przez byłą Izbę Rzemieślniczą w Kielcach.

2) Umowy o naukę rzemiosła, spisane przed dniem 1. 9. 1939 r., zarejestrowane i poświadczone przez byłe Izby Rzemieślnicze w Łodzi i Płocku, należy przesłać Wydziałowi Rzemieślniczemu Izby Przemysłowo - Handlowej dla Dystryktu Radomskiego do dodatkowej rejestracji i poświadczenia.

3) O ile wszystkie egzemplarze umowy, zarejestrowanej i poświadczonej przez byłe Izby Rzemieślnicze w Kielcach, Łodzi i Płocku, zaginęły, należy spisać umowę ponownie na nowych formularzach i przesłać Wydziałowi Rzemieślniczemu Izby Przemysłowo-Handlowej dla Dystryktu Radomskiego do zarejestrowania i poświadczenia.

4) Umowy o naukę rzemiosła, zawarte przed dniem 1. 9., a nie zarejestrowane w byłych Izbach Rzemieślniczych w Kielcach, Łodzi i Płocku, względnie zawarte w czasie od 1. 9. 1939 r. do 15. 12. 1940 roku, należy w terminie do dnia 31 grudnia 1940 r przesłać Wydziałowi Rzemieślniczemu Izby Przemysłowo-Handlowej dla Dystryktu Radomskiego do zarejestrowania i poświadczenia.

5) Umowy winny być spisane w zasadzie na specjalnych formularzach, wydanych przez Wydział Rzemieślniczy Izby Przemysłowo-Handlowej dla Dystryktu Radomskiego, jednak aż do odwołania Wydział Rzemieślniczy przyjmować będzie również umowy, spisane na innych formularzach, o ile odpowiadać one będą obowiązującym przepisom.

II. Umowy o naukę rzemiosła, zawierane po dniu 15 grudnia 1940 roku

6) Nowe umowy o naukę rzemiosła, zawierane po dniu 15 grudnia 1940 r., należy spisywać na formularzach, wydanych przez Wydział Rzemieślniczy Izby przemysłowo-Handlowej dla Dystryktu Radomskiego. Formularze te są do nabycia w cenie 5 groszy za 1 egzemlarz (komplet 4 egzemplarze 20 groszy) w Kasie Izby Przemysłowo-Handlowej, Radom, Reichsstrasse 58 oraz w Ekspozyturze Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie, Aleja N. Marii Panny 41.

7) W odniesieniu do umów o naukę rzemiosła obowiązują nadal dawne przepisy, zawarte w prawie przemysłowym.

Umowa o naukę rzemiosła winna być spisana w ciągu 4 tygodni po rozpoczęciu nauki. Najpóźniej zaś w ciągu 14 dni po spisaniu umowy przesłać Wydziałowi Rzemieślniczemu Izby Przemysłowo-Handlo-

Sen sprawiedliwego

Bywają mężczyźni o kobiecych zamiłowaniach i słabostkach.

Pewien wybitny dziennikarz z pasją oddaje się przyrządzaniu zrazów nelsońskich i genialnie smaży faworki.

Świetny aktor sceniczny i filmowy Henryk Małkowski wytwarza podobno istne cuda z dziedziny robótek szydełkowych.

Jeśli zaś idzie o pana Władysława Pasiekę, o którym wypadło nam pisać dzisiaj, ten kocha piękną pościel. Nie ma dla niego nic bardziej godnego uwagi, jak koronkowe podpięcia, artystycznie wykonane poszewki, śnieżne prześcieradła i pełne rozkosznego puchu poduszki.

Nic zatym dziwnego, że ujrzawszy raz te cnda u p. Wiktorii Dąbrowskiej dotąd kręcił się koło jej mieszkania, aż wyłamał zamek, zabrał 4 poduszki, 2 kołdry, jasiek i odpowiedni zapas potrzebnej do tego bielizny.

Ponieważ sam chwilowo nie rozporządzał odpowiednim mieszkaniem, udał się do swych przyjaciół państwa Eugeniuszostwa Sadło, gdzie w towarzystwie uroczej gospodyni i jej przyjaciółki oddał się z zapałem swej dziwnej namiętności przeglądania i dotykania wyżej opisanych cacek pościelowych.

— Co, cholera nie kołdra?! senne marzenie, nie sztuka towaru. Przepadam za takiem artykułem — mówił gładząc chciwymi palcami jedwabistą powierzchnię.

— Wiadomo, pan Pasieka smykałkie co pod względem umeblowania sypialnego ma!

— Lubie prima poduszkie z odpowiedzialnym pierzem, amator jezdem na artystyczny wyrób. A tu wszystko sztuka w sztukie dobrane. Nawet taki jasiek, któren przecież za małoletniego pętaka między leguralnem: poduszkami jest — swój fason trzyma. Weźmie się za to na placu najmniej 50 złotych.

Zły los jednak krzyżuje najpiękniejsze plany. W tej chwili rozległo się energiczne pukanie. Pan Pasieka rozrzucił artystyczną pościel po łóżkach i krzyknął:

— Kimać!

Po czym błyskawicznie przebrawszy się w nocną koszulę z koronkami rzucił się na łóżko i zasnął snem kamiennym. Panie poszły za jego przykładem. Ale źle wychowani policjanci nie wzruszyli się tym bynajmniej. Obudzili całe towarzystwo i odprowadzili do komisariatu.

Dziś amator wytwornej pościeli zdawał sprawę przed sądem grodzkim ze swej niewinnej słabostki.

— Więc oskarżony udawał że śpi? — zapytał sędzia świadka-wywiadowcę.

— Tak jest proszę wysokiego sądu. I to nie tylko w mieszkaniu, szedł do komisarjatu z zamkniętymi oczami i chrapał na ulicy tak, że wszyscy przechodnie ziewali...

Pan Pasieka przyznał, że istotnie sen ma twardy, ale to skutkiem czystego sumienia, gdyż ową pościel przyniósł do p. Sadło jakiś nieznajomy znajomy.

Sąd jednak nie uwierzył w ten dziwny zbieg okoliczności i wsadził pana Władysława na rok do więzienia.

wej dla Dystryktu Radomskiego dla zarejestrowania i poświadczenia.

W umowie należy podać:

a) dokładne określenie gałęzi rzemiosła, w której uczeń ma być kształcony,

b) czas trwania nauki, który winien zasadniczo wynosić 3 lata, a nie może przekraczać lat czterech,

c) wzajemne świadczenia,

d) warunki rozwiązania umowy.

Umowy winny być spisane w czterech jednobrzmiących egzemplarzach przed właściwym cechem rzemieślniczym względnie zarządem gminnym (miejskim). Jeden egzemplarz umowy otrzymuje pracodawca, drugi egzemplarz uczeń względnie jego prawny zastępca (ojciec, opiekun), trzeci egzemplarz cech, czwarty zatrzymuje Wydział Rzemieślniczy Izby Przemysłowo-Handlowej.

Cechy winny zaopatrzyć się w formularze umów o naukę rzemiosła w celu ułatwienia rzemieślnikom nabywania tych formularzy.

Cech, przed którym umowa zostaje zawarta, obowiązany jest badać prawdziwość danych, zawartych w umowie, w szczególności zaś danych, dotyczących uprawnień pryncypała do kształcenia terminatorów, danych personalnych terminatora itp. Za prawdziwość danych, zawartych w umowie, cech, przed którym umowa została spisana, ponosi pełną odpowiedzialność.

8) W stosunku do rzemieślników, którzy nie dopełnią obowiązku rejestracji umów o naukę rzemiosła, Wydział Rzemieślniczy Izby Przemysłowo-Handlowej zastosuje środki przymusowe.

III. Opłata rejestracyjna

9) Opłata za rejestrację i poświadczenie wynosi zł 5,—. Sumę tę należy wpłacać na konto Izby Przemysłowo - Handlowej dla Dystryktu Radomskiego w Banku Emisyjnym, Oddział w Radomiu, równocześnie z wysłaniem umowy.

(Ogłoszono w Biuletynie Izby Przemysłowo-Handlowej w Radomiu).

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW

12. XII. 1940 r.

Cała rodzina skazana za opór policji. W kwietniu roku bieżącego w czasie eksmisji mieszkaniowej Służalców w Potoku Wielkim (gmina Prząsław) przez komornika sądowego z Jędrzejowa, cała rodzina Służalców: 60-letni Stanisław, jego żona Katarzyna, oraz synowie: 18-letni Adolf, 16-letni Romuald i 14-letnia Joanna, stawili czynny opór komornikowi, nie pozwalając na dokonanie czynności eksmisyjnej. Cała rodzina Służalców uzbrojona była w kije i widły, przy czym Joanna oblała gorącą wodą twarz Józefa Dylewskiego, właściciela nieruchomości. Komornik wobec tego odstąpił na razie od eksmisji i w czasie gdy ten opuścił mieszkanie z asystującym policjantem, Służalcy obrzucili ich kamieniami. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał całą rodzinę z wyjątkiem Joanny po cztery tygodnie aresztu. Joanna, jako małoletnia oddana została pod dozór miejscowego sołtysa.

Pół roku więzienia za kradzież pięciu kur. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Antoniego Kowalskiego, bez stałego miejsca zamieszkania (odpowiadającego z więzienia) za kradzież pięciu kur Zofii Stępień z Przyręby (gm. Nawarzyce) na 6 miesięcy więzienia.

Pożar. Kazimierzowi Matuszczykowi w Zegastowicach (gm. Mierzwin) spaliła się stodoła ze zbiorami wartości trzy tys. zł. Ogień zagaszono.

Okradzenie sklepu. W czasie nieobecności domowników, okradziono sklep Stanisława Sobonia w Sobkowic. Łupem złodziei padły papierosy, wyroby tytoniowe i galanteria wartości 600 zł.

Skazanie złodzei. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Władysława Łabudę z Dębówki (gm. Prząsław) za kradzież butów, bielizny i garderoby Mariannie Garnczarkowej w Skroniowie, oraz poduszki Józefie Chatys w Skroniowie na łączną karę pół roku więzienia. — Kazimierza Wawczyka z Będzina - Milowice (Zagłębie Dąbrowskie) za kradzież garderoby Walerii Skowronek zamieszkałej w Olszówce (gm. Wodzisław), oraz takich samych rzeczy Kacprowi Czarneckiemu w Brześciu (gm. Wodzisław) na łączną karę pół roku więzienia.

KIELCE

Pomoc dla inwalidów wojennych oraz wdów po poległych w r. 1939. Komisja Organizacji Opieki PCK. w Kielcach ustaliła na miesiąc grudzień rb. pomoc dla inwalidów, których utrata zdolności wynosi powyżej 20 procent w następującej formie: 4 metry surówki na bieliznę na osobę, 250 gr. smalcu i 1 kg. chleba dla kawalerów, oraz 250 gr. smalcu i 2 kg. chleba dla żonatych, dla wdów po poległych: po 4 mtr. surówki bieliźnianej na osobę, oraz po 250 gr. smalcu i 2 kg. chleba. Surówkę wydano w dniu 7 bm., żywność zaś zostanie wydana w dniu 21 bm. Poza tym w dalszym ciągu wydaje się obuwie, bieliznę i koce. Zasiłki pieniężne utrzymuje się w mocy w miesiącu grudniu jedynie dla wdów i sierot po poległych.

Rejestracja samoistnych rzemieślników chrześcijan w Kielcach. Rejestracja samoistnych rzemieślników chrześcijan objęła dotąd miasto i powiat Radom. W grudniu odbyła lub odbędzie się rejestracja w Kielcach-Miasto oraz w powiatach: Kielce, Iłża, Końskie i Opatów, a mianowicie w następujących miejscach rejestracyjnych poszczególnych powiatów: w Skarżysku-Kamiennej dnia 2 i 3 XII, w Końskich — 5 i 6 XII, w Przedborzu 9 i 10 XII, w Wierzbniku 2 i 3 XII. Dnia 5 i 6 XII w Iłży, 9 i 10 XII w Wierzbniku 2 i 3 XII. W Kielcach dla miasta i powiatu w dniach 2, 3 i 4 XII. Dalej w Ostrowcu i Opatowie w dniach 16 i 17 XII oraz w Sandomierzu i Staszowie w dniach 19 i 20 XII.

Przedłużenie terminu zgłoszeń do egzaminów czeladniczych. Ponieważ zarządzenie, w myśl którego zgłoszenia do egzaminów czeladniczych należało kierować do Izby Przemysłowo - Handlowej dla Dystryktu Radomskiego, Wydział Rzemieślniczy, Radom, Reichsstr. 58, w terminie do dnia 15 listopada 1940 r., nie doszło do wiadomości wszystkich zainteresowanych, Kierownik Izby Przemysłowo - Handlowej dla Dystryktu Radomskiego zezwolił na uwzględnienie podań, które wpłyną w późniejszym terminie.

Przeszło 160 tysięcy osób szczepionych. W Kielcach i na terenie powiatu kieleckiego zakończono akcję szczepień ochronnych przeciwko chorobom przewodów pokarmowych, tyfusowi i czerwonce. Szczepieniu poddano przeszło 160 tys. osób, dzięki czemu przypisać należy zadowalniający stan sanitarny zarówno w Kielcach, jak i w powiecie. Wydział sanitarny m. Kielc nabywa obecnie specjalny aparat dezynfekcyjny na wypadek pojawienia się epidemii tyfusu plamistego względnie brzusznego.

√ **Wysiedlenie żydów z Radomia.** Ostatnio władze wydały zarządzenie w sprawie wysiedlania żydów z Radomia, gdzie w czasie wojny przybyło wiele osób wysiedlonych z Łodzi i Krakowa. Narazie zarządzono wysiedlenie dwóch tysięcy żydów w okolice Opatowa i Buska.

MIECHÓW

Burmistrzom i wójtom nie wolno udzielać zezwoleń żydom na przejazd koleją. Ponieważ w ostatnich czasach stwierdzono wiele wypadków wystawiania żydom zezwoleń na przejazd kolejami (normalną i wąskotorową) przez poszczególnych burmistrzów i wójtów powiatu miechowskiego, starosta powiatowy w Miechowie specjalnym okólnikiem zwraca uwagę, że naczelnicy miast i gmin nie są upoważnieni do udzielania tego rodzaju zezwoleń. Żydzi, chcący podróżować kolejami winni posiadać pisemne zezwolenie urzędu Generalnego Gubernatora, lub Szefa Dystryktu. Podania należy kierować drogą służbową do Szefa Dystryktu — Wydział Wewnętrzny, przy czym rozpatrzone one będą tylko wtedy, jeżeli zachodzi wypadek choroby, śmierci itp. W nagłych wypadkach można starać się o zezwolenie drogą telegraficzną.

TARYFA POCZTOWA

(Część II.)

Paczki

Opłata paczkowa do 5 kg 1,20 zł, ponad 5 do 10 kg 3,20 zł, ponad 10 do 15 kg 4,80 zł, ponad 15 do 20 kg 6,40 zł. Najwyższa waga 20 kg. Do paczek do Niemiec łącznie z Protektoratem Czech i Moraw muszą być dołączone adres pomocniczy zagraniczny i deklaracja celna. Informacyj o opłatach i przepisach, dotyczących wysyłki paczek do zagranicy udzielają placówki pocztowe. Za paczki ochronne pobiera się dodatkową opłatę 50 proc. zwyczajnej opłaty paczkowej. Ponadto urzędy pocztowe udzielają informacyj, które paczki należy uważać za ochronne. Za każdą doręczoną paczkę pobiera się opłatę za doręczenie w miejscowym okręgu doręczeń 30 gr, w okręgu listonosza wiejskiego do 5 kg 40 gr, ponad 5 kg 60 gr.

Paczki wartościowe

1. Opieczętowane paczki wartościowe (dopuszczone tylko w służbie władz w obrębie Generalnego Gubernatorstwa i w służbie z Państwem Niemieckim).
   a) opłata paczkowa,
   b) opłata od podanej wartości za każde 100 zł podanej wartości 20 gr,
   c) opłata manipulacyjna
      do 200 zł włącznie 80 gr,
      ponad 200 zł 1,— zł.
2. Nieopieczętowane paczki wartościowe do 100 zł podanej wartości:
   a) opłata paczkowa,
   b) opłata od podanej wartości 20 gr.

Placówki pocztowe udzielają informacji o przepisach dotyczących wysyłki. Paczki wartościowe nie są dopuszczone do zagranicy.

Przekazy pocztowe

a) zwykłe do 20 zł 40 gr, ponad 20 do 50 zł 60 gr, ponad 50 do 200 zł 80 gr, ponad 200 do 500 zł 1,20 zł, ponad 500 do 1000 zł 1,60 zł, ponad 1000 do 1500 zł 2,— zł, ponad 1500 do 2000 zł 2,40 zł. Najwyższa kwota 2000 zł.

b) telegraficzne do 50 zł 5,— zł, ponad 50 do 200 zł 6,— zł, ponad 200 do 500 zł 7,— zł, 500 do 1000 zł 8,— zł, ponad 1000 do 1500 zł 9,— zł, ponad 1500 do 2000 zł 10 zł. Najwyższa kwota 2000 zł.

Do zagranicy dopuszczone są przekazy przy przestrzeganiu przepisów dewizowych. (Urzędy pocztowe udzielą informacji w sprawie opłat).

Przy nadaniu do Niemiec należy przestrzegać przepisów dewizowych; informacji zasięgnąć można przy okienkach pocztowych. Za każdy doręczony przekaz pocztowy pobiera się opłatę za doręczenie 20 gr.

Przesyłki za pobraniem

a) opłata za przesyłkę listową albo paczkę,

b) opłata manipulacyjna za przedstawienie odbiorcy do zapłaty 40 gr, (zainkasowaną kwotę zmniejsza się o opłatę za przekaz pocztowy lub za kartę wpłaty). Najwyższa kwota 2000 zł. Do Niemiec i do zagranicy niedopuszczalne.

Zlecenia pocztowe

a) opłata za list polecony,

b) opłata manipulacyjna za przedstawienie odbiorcy do zapłaty 40 gr. (Zainkasowaną kwotę zmniejsza się o opłatę za przekaz pocztowy lub za kartę wpłaty). Najwyższa kwota 2000 zł. Do Niemiec i do zagranicy niedopuszczalne.

(Miechów)

Na wypadek zawiei śnieżnych. Od kilku dni pokrył ziemię grubą warstwą dawno oczekiwany śnieg. Z uwagi na spodziewane zawieje, starosta powiatu miechowskiego specjalnym okólnikiem do wszystkich burmistrzów, wójtów i sołtysów zarządził, aby wszystkie drogi utrzymywane były w takim stanie, by pojazdy mechaniczne mogły po nich jeździć bez jakichkolwiek trudności; drożnicy zobowiązani są stale drogi te kontrolować i w razie zawiei śnieżnych, natychmiast zwrócić się po odpowiednią pomoc do najbliższego burmistrza wzgl. sołtysa. Odnośne zarządzenie otrzymali również burmistrzowie, wójtowie i sołtysi w sprawie przydzielenia drożnikom potrzebnej ilości robotników na wypadek zawiei śnieżnych.

Premia za odstawienie mleka kontyngentowego. Zarządzeniem starostwa powiatu miechowskiego, dostawcy mleka do mleczarń względnie do wskazanych im miejsc odbioru, otrzymują bony premiowe, upoważniające ich do nabywania różnych artykułów do wysokości ćwierć części wartości odstawionego mleka. Kto więc odstawi mleka za 100 zł, będzie mógł nabyć materiałów włókienniczych za 10 zł. Równocześnie starostwo zwraca uwagę na obowiązek odstawy mleka do mleczarni, w przeciwnym bowiem razie będzie wymierzona kara za sabotażowanie zarządzeń władz grzywną pieniężną do 1000 zł, a w razie nieściągalności natychmiastowym aresztem do trzech miesięcy. Wymiar kar jest już w toku.

Dokoła zbrodni pod Pilicą. Donosiliśmy już o zbrodni w okolicy Pilicy w powiecie miechowskim, popełnionej na osobie handlarza bydłem, Władysława Sroki z Zawiercia ul. Blanowska i ujęciu sprawcy, którym okazał się Stanisław Wieczorek z Wilkowa gm. Irządze pow. Włoszczowa. W czasie badania Wieczorek z całym cynizmem przyznał się do popełnienia zbrodni, opisując jej przebieg szczegółowo z zimną krwią. Zamordowany Sroka był winien mordercy 5 marek niemieckich za przepędzenie bydła nielegalnie do Rzeszy i na tym tle doszło między nimi do sprzeczki, w czasie której uderzył on Srokę kilkakrotnie młotkiem w głowę. Gdy Sroka stracił przytomność, Wieczorek odciął mu nożem głowę od tułowia, następnie zawinął kamizelką zamordowanego i zakopał w polu wsi Pradła koło Pilicy, tułów zaś osobno w lesie. Ponieważ w czasie morderstwa kołnierz futra Sroki był zakrawiony, Wieczorek odpruł go i kopał oddzielnie. Oprócz tego oddzielnie zakopał marynarkę, półbuty i kapelusz zamordowanego. Futro popruł i sprzedał pewnemu żydowi w Pilicy za 10 zł. Przy zamordowanym Wieczorek znalazł 850 zł gotówką, które zrabował. Opowiadając o samej zbrodni, Wieczorek z cynizmem oświadczył, ze użył do tego swego noża do krajania chleba i że głowa zaraz odpadła od tułowia. Wieczorka skutego w kajdanki odstawiono do więzienia w Miechowie.

KIELCE

Przyłapany na gorącym uczynku usiłował udusić poszkodowaną. W czasie chwilowej nieobecności domowników, do mieszkania Mieczysławy Miernik w Kielcach wtargnął złodziej, który rozpoczął plądrowanie. Gdy usiłował wynieść z mieszkania zapakowaną garderobę wartości 660 zł, nadeszła poszkodowana i wszczęła alarm. Złodziej rzucił się na nią i począł dusić. Krzyk i szamotanie usłyszeli sąsiedzi, którzy pośpieszyli z pomocą, w ówczas złodziej puścił swoją ofiarę i zbiegł, rabując jedynie 22 złote gotówką. Policja ustaliła sprawcę, Józefa Chojnackiego z Krzyżka gm. Suchedniów (pow. Kielce). Stanie on przed sądem okręgowym w Kielcach w dniu 22 bm.

Wizyta hr. Csaky w Białogrodsie

Spodziewany jest w Białogrodzie przyjazd w dniu 11 bm. ministra spraw zagranicznych król. Węgier hr Csaky, na skutek zaproszenia rządu królestwa jugosłowiańskiego. Hrabia Csaky zabawi 2 dni w Białogrodzie.

Niespodziewany cios niemieckiego lotnictwa w Londyn

Sztokholm. Niespodziewany atak lotnictwa niemieckiego w wielkim stylu na Londyn, który stanowił jaskrawe zaprzeczenie twierdzeń Churchilla o „osłabieniu niemieckiej działalności powietrznej“, przysporzył wiele kłopotu strategom nad Tamizą, operującym tantazją. Po pierwszych nieśmiałych przyznaniach, dalsze znacznie bardziej otwarte komunikaty stwierdzają, że ostatni cios bombowców niemieckich ugodził dotkliwie w stolicę brytyjską. I tak jedno z doniesień Reutera stwierdza, że atak był „najgwałtowniejszy od czasu ostatniej pełni“.

Burzliwa dyskusja pokojowa w angielskiej Izbie Gmin

(Telegram od własnego korespondenta „Polskich Wiadomości Prasowych“)

Sztokholm. W angielskiej Izbie Gmin poseł Gallacher wymógł na podsekretarzu stanu Forrien Office Butlerze oświadczenie, że rząd brytyjski zorganizował wprawdzie armię polską, jednak karabiny tych polskich żołnierzy mają być użyte tylko przeciwko tym, którzy są również wrogami Wielkiej Brytanii. Nie są one przeto bynajmniej zwrócone przeciwko Związkowi Sowietów, z którym rząd polski w Londynie znajduje się na stopie wojennej. Na tym samym posiedzeniu Butler był zmuszony przyznać, że Związek Sowietów odmówił wypłacenia bankom angielskim kwoty 92.000 funtów przypadających w ramach „układu o tereny złotodajne nad Leną“. — Partia niezależna wniosła w Izbie Gmin drukowany już od szeregu dni w prasie wniosek, stanowiący odpowiedź na wygłoszoną ostatnio mowę tronową króla, przy czym zażądała od rządu oficjalnego wdrożenia rokowań pokojowych i ujawnienia prawdziwych celów wojny. Poseł Mr. Covern oświadczył: O rokowaniach pokojowych nie ma co myśleć, jeżeli wojna potoczy się dalej, co należy przyjąć za pewne. Jeżeli nie uczyni się żadnej próby w kierunku jej zakończenia, wówczas — jak przypuszczam — rozpocznie się intensywne bombardowanie naszego kraju. W takiej sytuacji Niemcy swoje zaoszczędzone wielkie rezerwy użyją do przeprowadzenia na każde przemysłowe miasto naszego kraju ataku na wzór Coventry. Naród angielski życzy sobie pokoju i wobec tego należy się zastanowić, czy nie należałoby zwołać jakiejś konferencji, w której wzięłyby udział wszystkie mocarstwa świata. Członkowie niezależnej partii robotniczej nie są bynajmniej pacyfistami, ale nacjonalistami. Zawarcie pokoju nie przynosi bynajmniej ujmy. Następnie zwrócono się do Churchilla z żądaniem wymienienia przynajmniej raz bez żadnych obsłonek angielskich celów wojennych. Jeden z posłów oświadczył, że chętnie widzianoby również, gdyby Churchill zgodził się na jedną z mów Hitlera. „Nie dajmy się dłużej wprowadzać w błąd oświadczeniami za dalszym prowadzeniem wojny, deklaracjami o wolności, o wojnie w obronie demokracji!“ Wniosek niezależnej partii robotniczej został odrzucony.

Projekt kanału św. Wawrzyńca

Projekt budowy kanału na rzece św. Wawrzyńca, mający połączyć wielkie jezioro bezpośrednio z Atlantykiem, oraz wykorzystanie tej rzeki dla wytwarzania energii elektrycznej, stanowiący od szeregu lat przedmiot usilnych starań Roosevelta, zajmie ponownie kongres w myśl oświadczenia podsekretarza stanu Berla. Berle zakomunikował, iż otrzymał polecenie od prezydentn podania do publicznej wiadomości, że w styczniu zwróci się do kongresu z prośbą o wyrażenie zgody na zawarcie układu pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Kanadą dotyczącego tego projektu. Kanał ten jest niezbędny dla bezpieczeństwa Ameryki. Wytwarzana przezeń energia elektryczna jest nieodzownie konieczna dla programu zbrojeniowego Stanów Zjednoczonych.

Gazeta urzędowa pow. jędrzejwoskego.

Ogłoszenie

W ostatnim czasie doszło do mojej wiadomości że burmistrzowie i wójtowie rozwiązali oddziały straży pożarnej, działające na terenie ich gmin, lub złożyli z urzędu zarządy straży pożarnych. Tego rodzaju postępowanie jest niedopuszczalne. Rozwiązanie oddziału straży pożarnej lub złożenie z urzędu zarządu straży pożarnej może nastąpić jedynie przez pana szefa dystryktu radomskiego na wniosek powiatowego komendanta straży pożarnych.

Jędrzejów, dnia 6 grudnia 1940 r.

Starosta Powiatowy
w. z. Dr. Eberhard

Obwieszczenie

Podczas ostatnich kontroli środków bezpieczeństwa przeciwpożarowego stwierdzono, że wielu właścicieli domostw nie zastosowało się do wydanych zarządzeń. Powstały wskutek tego pożary.

Wobec tego przypominam, że każdy właściciel domostwa, co

1. nie dba o porządek na poddaszu,
2. nie posiada narzędzi do gaszenia pożaru,
3. nie płaci składek na rzecz akcji przeciwpożarowej,
4. nie wypełnia zleceń wydanych przez wójta, sołtysa lub komendanta straży w sprawach pożarnictwa,

zostanie ukarany za niestosowanie się do moich zarządzeń i wysłany do Niemiec na roboty przymusowe.

Jędrzejów, dnia 6 grudnia 1940.
Starosta Powiatowy w z. Dr Eberhardt

Krótkie wiadomości

Kanadyjski kontrtorpedowiedowiec „Suguenaj“ został uszkodzony torpedą przez pewną łódź podwodną we wschodniej części Atlantyku. 21 ludzi załogi zginęło, ranni znajdują się w szpitalu. Kontrtorpedowiec dopłynął do portu, gdzie przystąpiono do koniecznych napraw.

Siostra aresztowanago już Pantit Nehru, wchodząca, podobnie jak i brat, w skład hinduskiej partii kongresowej i należąca do rządu kongresowego w prowincjach, została skazana na 4 miesiące więzienia z powodu naruszenia ustaw wojennych. Zapowiedziała ona w Allahabad wygłoszenie mowy antywojennej, w rezultacie czego nastąpiło aresztowanie. Brat jej został również aresztowany za taki występek.

Wysiedlenie żydów z terenu miasta Krakowa

Zapoczątkowana jeszcze w sierpniu br. akcja wysiedlania żydów z terenu miasta Krakowa, została ostatnio przyśpieszona. Szef okręgu krakowskiego wydał rozporządzenie, według którego żydzi rejestrowani wysiedleni będą przymusowo. Każdy z wysiedlonych ma prawo zabrać ze sobą jedynie 25 kg bagażu ręcznego, resztę zaś swoich ruchomości zobowiązany jest pozostawić na miejscu. Karty wysiedleń rozsyłane są żydom krakowskim przez pocztę i każdy otrzymujący tego rodzaju kartę zobowiązany jest opuścić miasto w wyznaczonym terminie.